

Tomaszowskie karty historii

Redaktorzy publikacji, dr Daniel Warzocha i dr Andrzej Wróbel, we wstępie napisali: „Oddajemy do rąk Czytelników zbiór materiałów poświęcony wybranym aspektom dziejów Tomaszowa Mazowieckiego. Książka opracowana została w szczególnym roku stulecia odrodzenia niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, który jednocześnie jest jubileuszowym rokiem 230-lecia założenia Tomaszowa Mazowieckiego (licząc od najstarszej wzmianki w księdze urodzeń, zgonów i zaślubin parafii Tobiasze z 16 czerwca 1788 r.)...”.

Książka liczy prawie trzysta stron. Zawartość dzieli się na 12 rozdziałów, z których każdy zakończony jest bibliografią oraz krótkim streszczeniem po polsku i angielsku. Autorem pierwszego rozdziału pt. „Rola Rawitów Ostrowskich w rozwoju Tomaszowa Mazowieckiego” jest Jarosław Kita. Rozdział drugi pt. „Rozwój przestrzenny Tomaszowa do 1930 r. na podstawie źródeł kartograficznych...” napisała Gabriela Ziółkowska. „Tomaszów Mazowiecki i powiat tomaszowski – zarys dziejów administracyjnych” opisał Michał Ordak. Rozdział „Wczesnoprzemysłowy Tomaszów i jego konkurenci” przygotował Krzysztof Paweł Woźniak. Natomiast Krzysztof Tomasz Witczak opracował temat „Udział ewangelików i starozakonnych z Tomaszowa Mazowieckiego w powstaniu styczniowym (1863-1864)”. Jolanta A. Daszyńska napisała rozdział pt. „Nie szabłą, a fortepianem. Ignacy Paderewski w walce o niepodległą Polskę”. Andrzej Wróbel zajął się „Społecznymi i politycznymi aspektami drogi Tomaszowa Mazowieckiego do niepodległości”. Witold Jarno opisał „Oswobodzenie Tomaszowa Mazowieckiego spod okupacji niemieckiej i utworzenie pierwszych oddziałów wojskowych na przełomie 1918 i 1919 r.”. Maciej Hubka podjął temat „Wielkie wyzwanie Niepodległości. Wojna polsko-rosyjska 1919-1921 – wymiar regionalny na przykładzie Tomaszowa Mazowieckiego...”. Antoni Maziarz przygotował rozdział pt. „Benedyktyni w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1922-1923”. Natomiast sięgający do odległej przeszłości temat pt. „Osada i cmentarzysko kultury łużyckiej w Tomaszowie Mazowieckim – Ludwikowie” przedstawił Mariusz Ziółkowski. Ostatni rozdział napisały panie Beata Jędrzejczyk i Zofia Zielińska, a nosi on długi tytuł „Wybrane aspekty historii Tomaszowa Mazowieckiego w źródłach archiwalnych z zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim”.

Książka jest niewątpliwie publikacją naukową, lecz mimo to czyta się ją dobrze, a przypisy nie zakłócają lektury. Ilustracje nie są jej mocną stroną, lecz profesjonalny poziom poszczególnych rozdziałów i znaczna ich różnorodność, z pewnością zostaną docenione przez czytelników interesujących się historią. Publikację zamykają krótkie notki o autorach oraz indeksy – geograficzny i nazwisk.

Rola Ostrowskich w powstaniu i rozwoju Tomaszowa (200 lat temu nienazywanego jeszcze Mazowieckim) jest szeroko znana, jednak dzieje tego rodzaju są tak bogate, że jeszcze długo historycy będą odkrywali nowe fakty i ciekawostki. Natomiast tematem prawie nieznanym jest sprawa udziału ewangelików i starozakonnych w powstaniu styczniowym. Okazuje się tutejsi obywatele narodowości niemieckiej oraz żydowskiej wspierali polskie dążenia niepodległościowe, co nie było typowe w innych regionach zaboru rosyjskiego. Podobnie odkrytym tematem jest utworzenie klasztoru benedyktynów. Ciekawe są dzieje rozwoju tomaszowskiego przemysłu włókienniczego i porównania do innych miast Ziemi Łódzkiej. Okazuje się, iż w 1823 najbardziej rozwiniętą gospodarczo miejscowością był Ozorków. Niewiele ustępował mu Aleksandrów. Jednak w kolejnych latach ich rola spadała, a wzrastała pozycja pobliskiej Łodzi. Tomaszów również się rozwijał, lecz wolniej...

Zastrzeżenie mógłbym mieć do jednego rozdziału poświęconego Ignacemu Janowi Paderewskiemu,

gdyż z tytułem książki związany jest on niewiele. Jednak wartość jego treści jest niezaprzeczalna. Tekst omawia ważne dla sprawy niepodległości zagadnienia oraz przywraca w nich odpowiednie proporcje. Na przykład autorka prof. Jolanta A. Daszyńska odważnie stwierdza: *„Dmowski, w przeciwieństwie do Paderewskiego, nie posiadał wyczucia, co i jak może powiedzieć. Nie miał tej zręczności dyplomatycznej. Nie posunął do przodu sprawy polskiej, o ile nawet jej nie cofnął...”*.

Na koniec przytoczę dwa retoryczne pytania, które w przedmowie do publikacji zadał Prezydent Miasta Marcin Witko: *„Kim bylibyśmy dzisiaj gdyby nie ofiarność naszych przodków? Czy nasze zapętlone drogi prowadzące nas do niepodległości miałyby szansę bez ich udziału stać się szerokimi autostradami pełnymi drogowskazów?”*

Paweł Reising